

*Komentarz do prefacji – prefacja o Najświętszym Sercu Pana Jezusa*

Prefacja przeznaczona na uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa wprowadza nas w tajemnicę nieskończonej miłości wiekuistego Boga do człowieka. Pozwala, byśmy za Jego łaską próbowali odkrywać coraz pełniej bezwarunkową hojność Ojca, byśmy odnaleźli w sobie pragnienie uwielbienia i dziękczynienia.

Oto bowiem On *wywyższony na krzyżu w swojej nieskończonej miłości ofiarował za nas samego siebie.*

Zaproszeni jesteśmy do tego, by adorować znak hańby, na którym umarł nasz Bóg, by uczynić go znakiem zwycięstwa. Jeszcze raz spoglądamy ze świętą odwagą Bożych dzieci i upadamy na kolana w obliczu tajemnicy krzyża. Bo ze szczytu Golgoty patrzy na nas z miłością kochający Bóg, dla którego miłość jest istotą. Spogląda na nas wywyższony Sługa sług i Pan całego stworzenia. Wyciąga ku nam ramiona, aby nas wyrwać z więzów tego, co miłość zabija. Potrzeba, byśmy zdobyli się na dziękczynienie za to, że Wszechmocny zechciał ofiarować się za nas, że On pierwszy nas umiłował, że zapragnął dla nas pełni życia.

„Z jego przebitego Serca wypłynęły krew i woda i tam wzięły początek sakramenty Kościoła”. Prowadzi nas modlitwa Kościoła do tego, byśmy w Sercu Jezusa odkryli źródło naszego chrześcijańskiego życia. Byśmy w wypływającej z serca Chrystusa wodzie ujrzeli znak chrztu, który włącza nas w życie Trójcy. Drogocenną Krew uwielbiamy w tajemnicy Eucharystii, odkrywając bogactwo Bożego życia, które może dla nas i w nas się objawiać za sprawą nieskończonej łaski Boga, bo w Chrystusie „poruszamy się i jesteśmy”, w Nim odkupieni przez zbawczą mękę zostaliśmy zaproszeni do pełni istnienia.

I w końcu słyszymy w prefacji o Najświętszym Sercu Pana Jezusa: „aby wszyscy ludzie pociągnięci do otwartego Serca Zbawiciela z radością czerpali ze źródeł zbawienia”. Każdy z nas z osobna i wszyscy jako święty Kościół, jesteśmy zaproszeni przez Boga, by przyjść i odnaleźć w Nim niewyczerpany źródło łaski. Ten, który jest miłością, pragnie nas przyciągnąć do siebie i pragnie, byśmy w komunii z Nim sami coraz bardziej stawali się do niego podobnymi, pragnie przemieniać nasze serca, pragnie, byśmy coraz pełniej stawali się miłością dla tych, do których nas posyła, byśmy coraz bardziej świadczyli o świętej nadziei, która jest naszym udziałem.

Cała uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa kieruje nas ku Eucharystii. Jest kontynuacją kontemplacji tajemnicy Trójcy Przenajświętszej – miłości, która w Bogu osiąga doskonałość, oraz uroczystości Ciała i Krwi, w której uwielbialiśmy Najświętszą Ucztę. Jesteśmy zaproszeni, by przybliżyć się ze świętym lękiem i głęboką wiarą do Serca Jezusa, by wyciągać nasze niegodne dłonie po dary, które dla nas przygotował, by dać Mu dostęp do naszych ściśniętych i drżących serc. Potrzeba, byśmy każdego dnia prosili o Jego łaskę, by na nowo uwierzyć w to, że każde spotkanie z Nim w Komunii, kiedy pijemy Jego Krew i spożywamy Jego Ciało, ma moc nas uświęcać i zbawiać, ma moc zanurzać nas w miłości i napępniać prawdziwą radością spotkania z Bogiem, który ofiarował nam siebie do końca.

---

Tekst zaczerpnięty ze stron Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego pod adresem:  
<http://www.liturgia.dominikanie.pl/dokument.php?id=1778>

Przedruk za zgodą Wydawcy – Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego.  
Wszelkie prawa zastrzeżone.